

Autor: Ewa Kaczmarczyk

To jest moc

Jezu Chryste mamy już jestem dorosły będę wchodzić w nowy etap. Za kilka dni zamkną się szkoły dla mnie . Zostanie tylko wybór co dalej ?Nowy świat i nowe życie. Każdy z nas żyje i ma swoje dobre i złe dni. Dojrzałość nie jest tym że wszystko odejdzie i że staniemy się doskonali. Mamy swoje lęki i mnóstwo pytań. Życie pokazuje, że człowiek szczęśliwy to ten co pokłada nadzieję w Panu. Więc proszę o taktowną mądrość dziś chcemy w czasie tej Drogi Krzyżowej prosić Ciebie Panie i nauczyć się od naszego nauczyciela .

Ja się na to narodziłem i po to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy kto z prawdy jest słucha mojego głosu." *J 18,37*

STACJA I - Jezus skazany na śmierć

Jezus skazany na śmierć !Stoimy tu ! O Panie ! Każdy nam mówi co mamy robić czego się uczyć i od kogo brać przykład. Panie ty tak pokorny i łaskawy czekasz w milczeniu na wyrok. Tak mało mówisz i nie wpadasz w panikę .Wielu mówi że to niemożliwe, że tak nie można, że jesteś tchórzem, że zgadzasz się z kłamstwem. Piłacie ! to ty jesteś tchórzem jesteś bezradny rozwiązujesz sprawę jak chce wielu tej ziemi. Dziś za dużo jest mówienia głośno a wręcz krzyk. Nie ważne że to szyderstwo , zdeptanie drugiego człowieka. Ty Panie pokazujesz piękno miłości i słuchania drugich zrozumienia istoty ich racji. Naucz nas tej miłości tego wyboru i rozwagi słowa.

Stoję Panie
pokorny i cichy
w milczeniu
oczekiwania
na werdykt
wydaje się
że to niemożliwe
a jednak w cierpieniu
stajemy z Tobą

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami

„Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa" *Ef 4.29*

STACJA II - Jezus bierze Krzyż

Mądrość to istota Twojej miłości Panie dla Ciebie ,wołą Boga jest pokarm dla Ciebie.
Ja też chcę pełnić wole Twoją. W moim codziennym dniu niepewności to Ty powiedziałaś"
Moim pokarmem jesteś Ojczy". Wiem że pokarm jest potrzebny do życia ma różne smaki, tak samo jest z wiarą. Dobre lub gorzkie białe lub czarne trujące lub zdrowe .
Jezu pomóż mi znaleźć te dobre drogi , byśmy odróżnili jej zamiary i smaki wiary.

Niepewność
ale Twoja mądrość
jest pokarmem Boga
różna wiara
tak jak różni ludzie

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Niech wasza mowa będzie tak - tak, nie - nie, a co nadto jest od złego pochodzi" *Mt 5.37*

STACJA III - Jezus upada pierwszy raz pod krzyżem

Panie stoję przy Tobie , wiesz życie jest dziwne czasem smutno wokół a czasem zbyt wesoło. Chcę być takim człowiekiem, który kocha życie świat by nie wstydić się swego życia i swej wiary , by nie ukrywać swych wad . Z miłości do Ciebie Jezu widzieć dzieł potrzebne światu iść drogą właściwą z zapalem serca pomagać innym. Tym co są odrzuceni i biedni bez zaangażowania w tą miłość. Plany układaj z mną Panie prowadź drogą właściwą nawet upadek jest znakiem zmiany.

Panie Jezu, by rozpoznać w Twojej mądrości wszelkie dobro, ucząc się na błędach i słabościach. Naucz mnie miłości do moich najbliższych.

Upadek
a ja Panie stoję
kochasz świat
nie ukrywasz wad
bo ich nie masz
odrzucili miłość Twoją

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Mądrość tego świata jest głupstwem u Boga" *1Kor 3,19*

STACJA IV - Jezus spotyka swoją Matkę

Matka najważniejsza istota dla swego dziecka , wspomaga swe dzieci a dzieci wspomagają Matkę . Jej bliskość jest wymiarem bycia tuż obok, bezmiar spojrzeń i trwania na linii życia. Człowiek który kocha chce być blisko tych co ogrania miłością tych co kocha. Zwłaszcza kiedy boli cierpienie na wskroś duszy i ciała. Dziś świat potrzebuje serc czystych pięknych. By nie zmieniały się w sople lodu, by nie były skarbankami, by tkliwość , skromność i życzliwość była na pierwszym miejscu. Bez krzyku, zazdrości i nienawiści .

Panie Jezu broń nas przed złem, byśmy mogli spotkać na drodze mamę która kocha , a ty naucz mnie kochać miłością do moich rodziców.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Spotykasz Matkę swą
zawsze pomagałeś
a my słabi bez mocy wiary
cierpimy na duszy i cele
świat potrzebuje moich rąk

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza ten mało miłuje" *Łk 7,47*

STACJA V - Szymon z Cyreny pomaga dźwigać Krzyż

Spotkany człowiek jest dobry istota mądra. Dobroć jest sama w sobie błogosławieństwem, którą pielęgnujemy, by nie wkradła się fałszywa inicjatywa. Czasem wydaje się na pozór dobroć a w sercu czai się podstęp zмова. Panie broń nas przed fałszywymi przyjaciółmi.

Czasem bywa tak że ktoś podaje nam łyżeczkę trucizny w osłonie piękna , broń nas Panie przed oszustami. Ten haczyk nie dla nas STOP! Nie chcemy cierpieć głodu i niedostatku Panie budź w nas wiarę nieustannie.

Panie Jezu spotykasz Szymona , naucz nas cierpliwości i gorliwości w wypełnianiu zadań i celów obranych .

Kto pomoże dziś jak Szymon
nie ma odważnych
brak sprawiedliwych
ale znajdą się Ci co truciznę podaje
by cierpieć
Ci fałszywi drapieżni

„Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą wielkie znaki i cuda,
by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych" *Mt 24,24*

STACJA VI - Weronika ociera twarz Jezusa

Na drodze tve Pani stanęła Weronika. To ona modli się za Ciebie a Ty Panie za nią, by
prawda była zapisana w miłości . Żeby była zapisana w prostocie, bez cienia zła. Bez
cwaniaków , aroganci , oszustów, złodziei. Żebyś nas chronił przed wszelkim złem Jezu
drogi. Bez agresji i przemocy i bezwzględności Uratuj w sobie i w nas : miłość, jedność ,
nadzieje ,życzliwość, serdeczność. Rozbudźmy i umacniajmy wiarę w nas.
Panie Jezu spotykający Weronikę naucz nas pokory i gorliwości .

Na drodze znowu
spotykasz ulgi czas
zapisana miłością Weronika
ociera Twarz
zostawiasz swój cień
obraz duszy
dla zbawienia nas

„Postępujesz w duchu wiary, gdy pomagasz braciom" *3J 5*

STACJA VII - Jezus drugi raz upada

Stąpamy na drodze , krok po kroku , czasem popełniamy błędy czy grzechy świadomie lub
nieświadomie . Jeśli stanie się tragedia wpadamy w panikę i rozpacz. Każdy z nas nosi
powołanie trwa w zamiarze. najpierw analizuje zbiera informacje i rozbudza
wyobraźnię .Brakuje nam wyrozumiałości i cierpliwości, brakuje nam odwagi by zaufać.

Nie potrafimy poświęcić w dzisiejszych czasach swoje życie dla Boga, upadając, wtedy
potrzebujemy jego pomocy. Panie dodaj nam siły by nie było upadków, chcę być jak

najbliższej Ciebie Panie Jezu upadając pod krzyżem, naucz mnie rozsądku , naucz wybierania tego co najlepsze , by być jak najbliżej Ciebie .

Nic nie wybieli tych plam
grzechy i błędy
zabrakło cierpliwości
kolejny upadek
więc naśladować czas

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„ Jeśli kto chce iść za Mną niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! „ Łk 9,23

STACJA VIII - Jezus spotyka płaczące niewiasty

Pan Jezus spotyka kobiety które płaczą zauważa tą wrażliwość. Nie dla nich wygodne życie, one gotowe do poświęceń i opieki nad innymi. Jezus pociesza niewiasty. Bogu Ojcu oddał to, co miał najcenniejsze – swoje życie. Chrystus wciąż powtarza do nas, aby przeglądać nasze życie , może wtedy zauważysz mnie w nim. Nie uciekaj przed prawdą, spróbuj zrozumieć siebie i innych. Jezu uwolnij nas od lęku , naucz wrażliwości na wszelkie cierpienie innych

Niewiasty tak wrażliwe
poznały prawdę
słuchały głosu Pana

Panie Jezu, uwolnij nas od lęku wobec krzywdy w świecie !

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli! „ J 8,32

STACJA IX - Jezus trzeci raz upada

Panie upadasz już trzeci raz , kolejny nie narzekasz. Każdy z nas ma cel i postanowienie że będzie kierować życiem. Wybieramy świadomie zasady uczestnictwa w życiu kościoła we Mszy świętej oraz w sakramentach. Do swego życia się przyzwyczajamy.

Zaczynamy lubić szkołę , cztery kąty naszego pokoju nasz dom. Kolegów i koleżanki ludzi których spotykasz na co dzień .

Panie, naucz nas kochać siebie i innych i życie takim jakim jest bez narzekania.

Panie Jezu upadający pod krzyżem, naucz mnie walczyć z moimi przyzwyczajeniami i nałogami oraz ze słabościami.

Upadasz Panie
nie narzekasz
życie nasze bez przyzwyczajen
jest czasem męką
jak pozbyć się ?
tych ran

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Kto nie bierze swojego krzyża, a idzie za mną nie jest mnie godzien!" *Mt 10,38*

STACJA X - Jezus z szat obnażony

Jezus przyjmuje mękę. Człowiek jest rozsądny a zarazem mądry. Przyjmuje z posłuszeństwem woli swego Ojca w niebie. Podporządkuje ciało i duszę w tą odpowiedzialność za siebie i wszystkich ludzi. Kocha prawdę i staje w niej wobec ludzi .Pokonuje strach wraz miłością która czyni cuda. Pan Jezus obnażony z szat znosi wszelkie przeciwności losu. Jezu naucz mnie odwagi i mądrości , odwagi do wyznania nawet czasem męczącej zarazem gorzkiej prawdy naucz mnie takiej wiary, która nigdy nie zdradza .

Rozsądek i mądrość idzie w parze
wtedy tego nie było
kochasz nas miłością ogromną
nie zdradzasz

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, nad śnieg wybieleją!" *Iz 1,18*

STACJA XI - Jezus przybity do krzyża

Jezus przybity do krzyża i zaczęło się konanie jego. Trudno a można powiedzieć najtrudniej jest dostrzec sens życia. Jezus umiera na desce , na gołym krzyżu , nie w szpitalu , nie na łóżku. Bez przyjaciół, bez lekarza, bez rodziny. Zakochana w Bogu Matka tylko cicho obok niego. Tylko wielka miłość patrzy na to spotkanie w niebie. Najtrudniej dostrzec cierpienie innych a jeszcze bardziej rozumieć. Ból rani prowokuje ,szuka wyjścia z sytuacji. Często słyszymy że dzieje się cud ktoś wyzdrowiał nagle. Zrodziła się nadzieja nowego życia . Panie Jezu przybity do krzyża, naucz mnie przebaczać tych którzy nienawidzimy tym którzy są nieprzyjaciółmi i naszymi.

Nosimy w sercu miłość
a Ty dźwigasz krzyż
obok ona Matka

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Panie, pomóż przyjąć i dźwigać krzyż cierpienia, które nas dotknie!

„Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczyje nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień.”

2Kor 4,16

STACJA XII - Jezus umiera na krzyżu

Jezus umiera twoja śmierć jest dla nas szokiem. Nie znałam cię jeszcze kiedy nie istniałam na tym świecie. Nie znałam ale kochałam. I ty też kochałeś już mnie i dla mnie umarłeś. Ja to wiem ile razy spoglądałam krzyż. Ty Jezu rodzisz nadzieję. A śmierć Judasza przeraża nas rozpaczą ludzką .

Jest jeszcze jedna śmierć, która nas szokuje - to śmierć Judasza. Twoja śmierć, Jezu rodzi nadzieję, śmierć Judasza przeraża rozpaczą. Jezu, ucz nas mądrze przeżywać kryzysy i załamania, ale też zwyciężać . Panie Jezu umierający na krzyżu, naucz mnie ufności.

Szok to nagła śmierć
bliskiej osoby
nadzieja rodzi życie
pocieszania w błogosławieństwie
tego nam trzeba

„Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni!" *Mt 5,4*

STACJA XIII - Jezus zdjęty z krzyża

Zimne ciało Pana Jezusa. Oddane w ręce Matki Najświętszej. Przebite serce okrutnym czynem. Jezus nie żyje. Wiedział że nie będzie, go za chwil parę. Trudził się wędrował i nauczał. Panie egoizm zabija nasz umysł. Porusza sumienie zbyt wolno. Aby odkryć Boga trzeba być istotą sumienia.

Panie Jezu zdjęty z krzyża, naucz mnie radości płynącej z życia.

Panie, naucz nas pokoju innego spojrzenia na śmierć naszą i bliskich, bo przecież to tylko przejście do lepszego życia.

Skarb tam serce
wargami wielbią Ciebie
zimne ciało
porusza wszystko
cisza

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze." *Łk 12,34*

STACJA XIV - Jezus złożony do grobu

Cisza złożono Jezusa do grobu. Bez pogrzebu. Już koniec wszystko się skończyło. My umieramy i wciąż zmartwychwstajemy na przykładzie zła i dobra. Czasem mamy dosyć tyle razy zdeptano nasze sumienie. Cisza a nasze tchórzostwo powinnyśmy się wstydzić Nasza głupotę zamienić na mądrości Pana .

Dzięki ci za cud mojego życia w sakramentach świętych .Chcę stawać się nowym człowiekiem.

Panie, pozwól nam się Tobą zachwycić i Ciebie naprawdę pokochać!

Już wszystko się skończyło
cisza

tchórz stoi pod krzyżem
słyszę słowa
droga
prawda
życie

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

„Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie!" *J 14,6*

„Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje!" *J 14,21*

ZAKOŃCZENIE

Jezu Twoje słowa mówią nam uwierz twoja modlitwa zostanie wysłuchana .

Ufam Tobie i pomóż mi żyć godnie.

Pięknie tu na ziemi obok tyłu istoty ludzkiej.

Jestem z Tobą i idę tą drogą.„Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

Ufam Panie Jezu w miłości Twej.

Jezu, Daj nam siłę, abyśmy potrafili naśladować Ciebie umacniaj nasza wiarę i zaufanie.

Niech to rozważanie pomoże nam na prowadzić lepsze życie.